Kowalczyk, K. A., 2019, *Geopolityczne dążenia współczesnej Rosji*,
Przegląd Geopolityczny, 27, s. 78-92.

Krzysztof A. KOWALCZYK
Uniwersytet Jagielloński, Kraków

GEOPOLITYCZNE DĄŻENIA WSPÓŁCZESNEJ ROSJI

Abstrakt:

Położenie geograficzne Rosji od wieków stanowiło ważny czynnik jej geostrategicznego bezpieczeństwa. W wyniku rozwoju gospodarki a zwłaszcza technologii nastąpiły po II wojnie światowej zmiany w polityce, które sprawiły, że granice Rosji nie są już tak bezpieczne jak mogłoby to wynikać z jej położenia. Nastąpił wzrost znaczenia stref buforowych, przejmujących w dzisiejszych czasach nie tyle role teatrów działań wojennych, ale stref walk o wpływy polityczne i gospodarcze. W XXI wieku, gdy wojny toczą się na zupełnie innej płaszczyźnie, Rosja pod względem mentalnym tkwi jeszcze w XIX-wiecznych sposobach rywalizacji międzynarodowej. Zapoczątkowane stulecie, w którym nastąpiła dewaluacja pozycji hegemona globalnego, w miejscu którego powstaje policentryczny układ hegemonii, a imperia tworzone są nie w sensie terytorialnym ale ekonomicznym, ma przynieść Rosji wielką zmianę. Przed największym krajem na świecie stoją dwie możliwości: albo przestanie on kontynuować swoją dotychczasową politykę i po raz kolejny stanie się liczącą się siłą na arenie międzynarodowej jak niegdysiejsze Cesarstwo Rosyjskie, albo czeka go marginalizacja nie tylko w eurazjatyckiej części świata ale i w sensie globalnym.

Słowa kluczowe: hegemonia, strefa buforowa, Eurazja, Rosja.

Wprowadzenie - rosyjska walka o przetrwanie?

Jako spadkobierca wielkiego imperium, Rosja nie potrafi pogodzić się z utratą mocarstwowej pozycji na świecie. Analiza wielu wydarzeń z jej udziałem na arenie międzynarodowej prowadzi do konkluzji, iż dąży ona do konfliktu o bliżej nie określonym charakterze. Najczęściej komentowane w prasie i wykorzystywane w propagandzie są konflikty terytorialne, które najbardziej przemawiają do ludzkiej wyobraźni, służą do upowszechnienia poczucia zagrożenia, które pozwala innym krajom prowadzić antyrosyjską politykę krajową i zagraniczną. Niestety, w warunkach potencjalnego konfliktu światowego bądź regionalnego, w którym uczestniczyć będzie Rosja, dyfuzja procesów i czynników mających na celu destabilizację obszarów odmiennych etnicznie wchodzących w skład federacji oraz postradzieckiej strefy wpływów, doprowadzi do rozpadu państwa – czy to z przyczyn gospodarczych, czy

społecznych. Rosja przygotowując się do wojny nie jest, lub nie chce być świadoma, że oznacza to dla niej kilka potencjalnych scenariuszy: kolejne okrojenie terytorialne, osłabienie gospodarki, popadnięcie w zależność od znacznie silniejszych Chin, w najlepszym wypadku utrzymanie obecnego statusu geopolitycznego w nieznacznie zmienionej formie polityczno-terytorialnej.

Kwestią decydującą jest rola stref buforowych, gdyż to na ich obszarze odbywać się będą główne konflikty i ewentualne działania zbrojne. Znaczenie geopolityczne i geostrategiczne tych obszarów jest kluczowe, a stwierdzenie to odnieść można do wszystkich teorii, koncepcji i doktryn mających swój wymiar geograficzny i obronny. „Być albo nie być" Rosji zależy nie od opanowania i rozszerzenia swojego terytorium, ale zbudowania silnej strefy wpływów i wykreowania na jej obszarze porządku regionalnego, który pozwoli jej zachować trwałe przywództwo przy jednoczesnym spełnieniu ambicji hegemonów lokalnych, takich jak Polska, Turcja czy Iran. Rosyjska geopolityka imperialna się nie sprawdza, a nawet doprowadziła do nienawiści wobec Rosji w krajach ościennych, co nie sprzyja integracji i przyczynia się do budowania bardziej lub mniej jawnych sojuszy antyrosyjskich, nawet gdy dany kraj leży w jej strefie wpływów lub jest od Rosji zależny. Taki stan trwale uniemożliwia Rosji zostanie hegemonem światowym, a jednoczenie umniejsza lub uniemożliwia zostanie powszechnie uznanym hegemonem regionalnym. W XXI wieku stają jednak przed Rosją nowe wyzwania i możliwości. Detronizacja USA jako hegemona globalnego i gospodarcza zależność od sojuszniczych Chin, słabnąca rola Europy Zachodniej i jej postępujące uzależnienie od dostaw ropy i gazu z kierunku wschodniego, przynależność do BRICS oraz wiele sukcesów geostrategicznych na obszarze byłego ZSRR, czynią z Rosji potencjalnego uczestnika gry o nowy porządek światowy i o pozycję na arenie międzynarodowej.

W artykule autor pragnie nakreślić problemy i zagrożenia przed jakimi potencjalnie stoi współczesna Rosja, a jednocześnie wskazać – czy też uzasadnić – geopolityczne dążenia Rosji do władania na obszarze centrum Eurazji, jako bastionu wytyczonego przez uwarunkowania fizycznogeograficzne, geostrategiczne oraz możliwości gospodarcze i polityczne. Wskazuje jednak, że forma w jakiej Rosja chciałaby widzieć swoje państwo nie ma obecnie racji bytu, gdyż dawne imperia przerodziły się w geoekonomiczne strefy wpływów – dlatego dawne marzenie o potężnym Imperium Rosyjskim powinno wyewoluować w bardziej współczesne i „pokojowe" *Pax Russiae*. Niestety, szybko rosnące gospodarki państw wokół Rosji, są największym wyzwaniem w walce o utrzymanie przez nią swojej wysokiej pozycji na arenie międzynarodowej.

Walka o hegemonię a polityka światowa

Po 1945 roku nastała okazja do zmiany porządku światowego, gdzie przez blisko 50 lat toczyła się walka między urastającymi do miana hegemona Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Sowieckim, ostatecznie zakończona porażką tego drugiego. Wraz z początkiem kryzysu gospodarczego i osłabienia potęgi ZSRR, blok komunistyczny ulegał powolnemu rozpadowi (lata 80-90 - rozwiązanie Układu Warszawskiego i upadek „żelaznej kurtyny"), by w latach 1989-92 Europa Wschodnia wyzwoliła się ostatecznie spod wpływów moskiewskich, a i sam ZSRR rozpadł się. ZSRR nie okazał się w pełni stabilnym wewnętrznie państwem, a i przywództwo Rosyjskiej FRR było opatrzone pewną stygmatyzacją historyczną (Potulski 2010). Schedę po wielkim mocarstwie przejęła Rosja, która mimo wewnętrznych problemów etnicznych, pozostała państwem federacyjnym o rządach w zasadzie semiprezydenckich. Próbą ratunku dla upadającego hegemona regionalnego było zachowanie, jeszcze w pełni nie utraconych, wpływów w strefie postsowieckiej przez utworzenie Wspólnoty Niepodległych Państw.

Do końca XX wieku USA utrzymały hegemonię, która okazała się względnie korzystna dla Europy Zachodniej, będąc jej militarnym gwarantem bezpieczeństwa (Kiwerska 2010). Od tego czasu bezskutecznie, poprzez manipulacje polityczno-gospodarcze, Rosja próbowała wpływać na sytuację w Europie i świecie. W okolicznościach redukcji znaczenia USA nastąpiło ponowne otwarcie tematu porządku i przywództwa światowego. Pod przewodnictwem Chin, Indii i Rosji, kraje BRICS stają się motorem napędowym światowej gospodarki i zmian jakie zachodzą na początku XXI wieku. To właśnie te trzy kraje mają odpowiedni koalicyjny potencjał geopolityczny by stawić czoła hegemonii Stanów Zjednoczonych (Cimek 2013). Kryzys finansowy na rynkach światowych w latach 2007-2009 wyznacza datę okresu transferowego (tj. przypuszczalnego) przechodzenia od hegemonii monocentrycznej do policentrycznej. W krajach grupy BRICS coraz bardziej zaznacza się dominacja Chin, już nie tylko pod względem gospodarczym, ale i militarnym. Inwestycje ChRL w innowacje i nowe technologie powodują pojawienie się coraz to nowszych koncernów technologicznych odgrywających wielką rolę geopolityczną (np. Huawei).

Prócz względów polityczno-ekonomicznych wyraźnie zaznacza się w geopolityce i geostrategii przesunięcie środka ciężkości z Atlantyku na Pacyfik. W ostatniej dekadzie CHRL nasiliła inwestycje w sektorze wojskowym – szczególnie zbrojeniowym i technologicznym (Adamiec 2008). Jednym z budzących szczególne i uzasadnione obawy jest projekt sztucznych wysp-fortec wokół wybrzeża Chin, stanowiący pierwszą linię obrony na Pacyfiku (Stach Sacharczuk 2017). Jest to zapewne zabieg strategiczny mający na celu odsunięcie potencjalnego konfliktu zbrojnego od realnych granic geograficznych Chin i wyprowadzenia działań militarnych daleko poza terytorium lądowe. Chińska

polityka budowania globalnej strefy wpływów przypomina mieszankę polityki amerykańsko-rosyjskiej. Podobnie jak Rosja pozostawiła sobie możliwość kontroli w obszarze postradzieckim przez inteligentne operowanie zmianami terytorialnymi i prowadzenie granic niezgodnie z ich historycznym przebiegiem, tak i Chiny prowadzą konflikty o przygraniczne terytoria. „Kraj Środka" zabezpiecza swoje granice na lądzie i morzu, co w obliczu współczesnych zagrożeń z krajów islamskich i Korei Północnej umyka zapewne uwadze słabnących Stanów Zjednoczonych, prowadząc do obalenia (już kwestionowanej) hegemonii jednoośrodkowej, na rzecz policentrycznej. Z dużym prawdopodobieństwem nastąpi to jeszcze w tym stuleciu, jeżeli polityka USA nie ulegnie wzmocnieniu i ożywieniu. Zasada *divide et impera* nie jest obca stronie rosyjskiej, która przez otwarcie konfliktu w Krajach Kaukaskich (Gruzja-Osetia Południowa-Abchazja, Azerbejdżan-Armenia-Górski Karabach) i na Ukrainie (Krym, „Donbas"), a także przez próby zawiązania konfliktów w: Mołdawii (Naddniestrze), Łotwie (mniejszość rosyjska, Łatgalia) oraz Litwie (mniejszość polska i rosyjska, Wileńszczyzna) perfekcyjnie wykorzystuje motyw obrony interesów mniejszości rosyjskiej, która w ww. krajach jest dość liczna. W porównaniu z Chinami, Rosja jest w znacznie korzystniejszym położeniu względem obecnego hegemona globalnego i jego sojuszników, posiadając na zachodzie eksklawę na terenie kooperujących UE i członków NATO oraz granicę ze słabo zaludnioną Alaską (USA) na wschodzie kraju. Chiny mimo pozornego sojuszu stają się dla Rosji zagrożeniem, przypominając bezprawny udział Rosji w „rozbiorach Chin" - zajęcie jej ziem północnych i doprowadzenie do usamodzielnienia się Mongolii (pod protekcją ZSRR). Tym samym chociaż Chiny stanowią centrum polityczno-gospodarcze RIC (rdzeń BRICS), to Rosja w kontaktach dwustronnych musi być powściągliwa, gdyż Chiny mogą upomnieć się o zabrane im ziemie. Na chwilę obecną jednak pozornie trwałe sojusze czynią ten problem odległym. Rola Chin będzie jednak rosnąć, a BRICS chroni kraje członkowskie przed nadmiernymi wpływami polityki USA, czyniąc z organizacji wspólnotę interesów i przeciwwagę dla obecnego hegemona światowego. Ponadto organizacja ta wzmacnia Chiny jako mocarstwo przewodnie, pełniąc rolę strażnika własnych (w tym także chińskich) interesów na obszarze Azji i Afryki.

Kwestia Unii Europejskiej jako zaplecza USA pozostaje bezsprzeczna, jednak zapędy neoimperialne Niemiec jako hegemona kontynentalnego, nie pozostają bez echa w światowej polityce (Barabasz i.in. 2016). W policentrycznym świecie liczą się tylko nieliczni, najsilniejsi gracze, a UE (pod przewodnictwem Niemiec) mogłaby stanowić konkurencję ekonomiczną dla każdego mocarstwa i to bez pomocy/wsparcia z zewnątrz. Polityka Niemiec wzbudza niepokoje szczególnie w Europie Wschodniej, której narody doznały w ostatnich 200 latach różnych form niewoli i zależności, i nie chcą zostać pozbawione suwerenności i prawa do decydowania w sprawach ich dotyczących.

Jeszcze niespełna 20 lat temu przeniesienie stolicy Niemiec z Bonn do Berlina (w myśl koncepcji „Mitteleuropy") spowodowało obawy w Europie Wschodniej, które mogły spowolnić proces integracji (Eberhardt 2005, Le Rider 2013). Polityka Niemiec nie jest jednak odosobnionym przypadkiem. W Europie wciąż widać skutki „Żelaznej Kurtyny" oraz podział na "lepszy" Zachód i "gorszy" Wschód. Prędzej czy później powinno zatem paść pytanie, które Europa będzie zmuszona sobie zadać: czy nie należy budować dwóch organizmów? tj. Unii Zachodnioeuropejskiej i Unii Wschodnioeuropejskiej? Czy „Unia dwóch prędkości" nie doprowadzi do peryferyzacji jej wschodnich części? Przyszłość Unii jest współcześnie zagrożona, gdyż w interesie państw trzecich (m.in.: BRICS, jak i USA) jest osłabić ten „twór" u podstaw integracji i nie pozwolić na powrót nowego porządku światowego pod wodzą Europejczyków.

Dla utrzymania wpływów Rosja jest więc zmuszona działać w trzech obszarach:

→ europejskim – poprzez osłabienie UE i wzmocnienie układów dwustronnych z Niemcami jako naturalnym sojusznikiem;

→ postsowieckim – podporządkowanie Białorusi, Kaukazu i Ukrainy, a także utrzymania konfliktu w Naddniestrzu;

→ dalekowschodnim – sojusz z Mongolią i Indią w celu osłabienia dominacji Chin.

Przypuszczać można, że ww. zabiegi zapewnią Rosji odpowiednie pole do zręcznej manipulacji na międzynarodowej scenie politycznej przez wmieszanie się w konflikty w strefach buforowych – które znów znalazły się w centrum światowej polityki.

Terytorialna obsesja imperium

Przykład Rosji, jako państwa uporczywie dążącego do hegemonii na świecie, jest sztandarowy i godny uwagi badaczy, gdyż mimo ogromu terytorialnego utrzymanego przez kilka wieków i licznych rozpadów, jest to wciąż największy kraj świata. W latach swej świetności Cesarstwo Rosyjskie zajmowało powierzchnię 23,7 mln km² (ok. 1866 roku) co jest wynikiem trzecim w historii świata (Wikipedia.org [1]). Rosja od czasów „wielkiej smuty" na początku XVII wieku stale rosła w siłę. Wygrane wojny ze Szwecją, Rzecząpospolitą i Turcją dodawały jej potęgi i znaczenia na arenie międzynarodowej, ale pod względem statusu była ona wciąż porównywalna z kilkoma mocarstwami europejskimi. Kolejna wygrana wojna ze Szwedami, rozbiory Rzeczypospolitej, ostateczne pokonanie Turcji, doprowadziła Rosję do statusu wielkiego mocarstwa. Nie zapobiegli temu Francuzi z Napoleonem na czele, ani III Rzesza Niemiecka z Hitlerem. Cesarstwo Rosyjskie uległo jednak rozpadowi w wyniku przewrotu bolszewickiego (destrukcja od środka), a ostatecznie przyczyniła się do tego I wojna światowa.

Po wojnie, mimo znacznych strat terytorialnych w Europie, Rosja ponownie potrafiła skupić wokół siebie część krajów wschodnioeuropejskich, w tym Ukrainę jako dziedzictwo po Rusi Kijowskiej, legitymizujące rosyjską historyczną rację do władania Słowianami. W końcu roku 1922 powstał Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich liczący w latach 1926-1939 21,6-21,8 mln km² (Wikipedia.org [2]) – zmiany terytorialne miały miejsce tylko w części europejskiej.

Po II wojnie światowej w konsekwencji zwycięstwa ZSRR doszło do aneksji wschodnich regionów ówczesnej Europejskiej Strefy Buforowej, w wyniku czego powierzchnia państwa wzrosła do 22,4 mln km². Zimna Wojna jaka nastała po zakończeniu II wojny światowej zakończyła się jednak przegraną Związku Radzieckiego, a w konsekwencji rozpadem bloku komunistycznego w 1989 r. i rozwiązaniem Układu Warszawskiego i ZSRR w roku 1991 czego efektem było powstanie wielonarodowej Federacji Rosyjskiej ze znacznie okrojonym terytorium – 17,1 mln km². Tracąc wpływy w krajach postkomunistycznych Rosja chciała je zachować w ramach nowego sojuszu mającego powstać po rozpadzie ZSRR. W grudniu 1991 roku, na podstawie tzw. układu białowieskiego i protokołu z Ałma-Aty, powołano Wspólnotę Niepodległych Państw, będącą *de facto* kontynuatorką Związku Sowieckiego (bez krajów bałtyckich). W tym czasie USA faktycznie urosły do miana hegemona globalnego.

Sytuacja uległa zmianie, gdy na arenę polityczną wkroczyły Chiny, które już od lat 70-tych ubiegłego wieku budowały swoją nową pozycję geopolityczną, urastając do roli hegemona regionalnego, następnie pretendenta do mocarstwa globalnego. W roku 2014, według rachmistrzów Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Chiny wyprzedziły Stany Zjednoczone i stały się największą gospodarką świata. PKB Chin w 2014 r. miał wynieść 17,6 mld dolarów, czyli więcej niż w USA (17,4 mld dolarów) (Jaczyński, Kunikowski 2016; Skrzyp 2018). Rok 2014 uznać więc można za początek krystalizacji nowego porządku dwubiegunowego, ale bez udziału Rosji. W obawie o utratę rangi na arenie międzynarodowej Rosja poszukuje sojuszu z Chinami i Indią, pogłębiającego wzajemne relacje polityczno-gospodarcze w celu trwałego zaznaczenia wpływu polityki rosyjskiej na sytuację międzynarodową (temu służyć ma m.in. grupa BRICS, jako przeciwwaga dla USA czy Szanghajska Organizacja Współpracy (Tab. 1).

Tab. 1: Rosja i Chiny w organizacjach międzynarodowych o znaczeniu regionalnym

Nazwa organizacji	Rok założenia	Siedziba Organizacji	Państwa członkowskie
Szanghajska Organizacja Współpracy	2001	Pekin	Chiny, India, Kazachstan, Kirgizja, Pakistan, Rosja, Tadżykistan, Uzbekistan
BRICS	2009	-	Brazylia, Chiny, Indie, Republika Południowej Afryki (RPA), Rosja
Współpraca Gospodarcza Azji i Pacyfiku (APEC)	1989	Singapur	Stany Zjednoczone, Australia, Kanada, Japonia, Brunei, Indonezja, Korea Pd., Filipiny, Malezja, Nowa Zelandia, Singapur, Tajlandia, Chiny, Tajwan, Hongkong, Meksyk, Papua-Nowa Gwinea, Chile, Rosja, Wietnam, Peru.

Źródło: Opracowanie własne.

WNP nie jest wystarczającym narzędziem do utrzymania władzy w regionie ze względu na niewystarczające związki i zależności państw od władz rosyjskich. Zaszła zatem potrzeba pogłębienia współpracy w obszarze postsowieckim czemu służyć ma Eurazjatycka Unia Gospodarcza założona przez Rosję, Białoruś i Kazachstan w 2014 roku, później rozszerzoną o Armenię i Kirgizję. Powołanie tej organizacji miało być odpowiedzią na rozszerzającą się Unię Europejską. Ma ona działać na podobnych do UE zasadach, a główną rolę w niej odegrać ma Federacja Rosyjska. (Tab. 2).

Rosyjski neoimperializm (w kwestii oddziaływania militarnego i próby możliwości przejęcia całości lub części terytoriów państw postradzieckich) po raz pierwszy dał o sobie znać w 2008 roku, kiedy przy „cichej akceptacji" świata Rosja wszczęła konflikt zbrojny z Gruzją w celu wyzwolenia (a w rzeczywistości przejęcia) separatystycznych republik Osetii Południowej i Abchazji. Była to pierwsza próba zbadania reakcji świata i krajów stowarzyszonych z USA na „korekty granic" okołorosyjskich. W 2014 roku doszło do aneksji Krymu, przy czym udział w konflikcie Ukrainy był „symboliczny", a reakcja świata bardzo ograniczona. Kryzys krymski w konsekwencji zakończył się włączeniem Krymu w granice Federacji Rosyjskiej. Jeszcze tego samego roku wybuchł konflikt w Donbasie, na wschodzie Ukrainy, który przy zastosowaniu wojny hybrydowej i wzrastającego zaangażowania Rosji trwa po dziś dzień. Od tego czasu poczynania Rosjan są coraz śmielsze, a sankcje gospodarcze nałożone przez USA i kraje sojusznicze - bezskuteczne. Rosja wciąż przedkłada konieczność ekspansji terytorialnej nad rozwój ekonomiczny, technologiczny i społeczny. Dlatego też posiadane przez nią ogromne terytorium nie przekłada

się na znaczenie geopolityczne i pozycję na scenie międzynarodowej (por. Mazurkiewicz 2017).

Tab. 2: Organizacje integracyjne w obszarze postradzieckim

Nazwa organizacji	Data założenia Data rozwiązania	Siedziba organizacji	Państwa członkowskie obecne i *byłe*
Wspólnota Niepodległych Państw	21 grudnia 1991	Mińsk	Armenia, Azerbejdżan, Białoruś, *Gruzja*, Kazachstan, Kirgizja, Mołdawia, Rosja, Tadżykistan, Turkmenia, Ukraina, Uzbekistan
Organizacja Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym	15 maja 1992	Moskwa	Armenia, *Azerbejdżan*, Białoruś, *Gruzja*, Kazachstan, Kirgizja, Rosja, Tadżykistan, *Uzbekistan*
Eurazjatycka Wspólnota Gospodarcza	29 marca 1996 1 stycznia 2015	Moskwa	Białoruś, Kazachstan, Kirgizja, Rosja, Tadżykistan, *Uzbekistan*
Związek Rosji i Białorusi	26 stycznia 2000	Mińsk	Białoruś, Rosja
Eurazjatycka Unia Celna	1 stycznia 2010	Moskwa	Armenia, Białoruś, Kazachstan, Kirgizja, Rosja
Eurazjatycka Unia Gospodarcza	29 maja 2014	Moskwa	Armenia, Białoruś, Kazachstan, Kirgizja, Rosja

Źródło: Opracowanie własne

Potencjał terytorialny Rosji

Warunki fizycznogeograficzne w geopolityce nie straciły na znaczeniu - wciąż wiele decyzji politycznych na Kremlu opiera się na przewidywaniach rosyjskich geostrategów i budowaniu imperium o ramach wytyczonych w czasach historycznych. Idee wysokich urzędników rosyjskich i geopolityków z Aleksandrem Duginem na czele (Surowiec 2016), opierają się na koncepcji zunifikowanego terytorialnie imperium, a nie bloku państw zależnych.

Centrum społeczno-gospodarcze Rosji znajduje się na wielkiej Równinie Ruskiej (nazywanej u nas Niziną Wschodnioeuropejską) i Uralu, podczas gdy terytoria za Uralem spaja jedynie transsyberyjska linia kolejowa, wzdłuż której położonych jest większość obszarów zagospodarowanych Syberii. Okalający Syberię kordon gór, czyni ją niedostępną, natomiast jej połączenie z oceanem światowym znajduje się na północy, gdzie pokrywa lodowa uniemożliwia prowadzenie tam działań wojennych. Takie położenie czyni z Syberii „strefę bezpieczeństwa". Niestety mimo pozornej niedostępności w czasie wojny, poza nią jest narażona na wiele innych zagrożeń. Ekonomiczną kolonizację w południowej Syberii prowadzą Chiny (Madej 2015). Wobec realnego zagrożenia

z tego wynikającego, Moskwa może zdradzić Chiny na rzecz Zachodu. Obecny sojusz Chin z Rosją opłaca się szczególnie tym pierwszym, które poprzez inwestycje energetyczne i transportowe uzależniają od siebie postradziecką Azję Centralną (Kłaczyński, 2017), która ma szczególne znaczenie dla Rosji, gdyż poprzez oparcie na pasmach górskich broni dostępu do Syberii przez bramę kazachską. Rozpad Cesarstwa Rosyjskiego lub/i ZSRR stworzył dwie „bramy geostrategiczne" (w Zachodnim Turkiestanie i Europie Wschodniej), co zagraża rosyjskiemu bezpieczeństwu narodowemu (Ryc. 1) .

Ryc. 1. Główne geostrategiczne granice warunkujące bezpieczeństwo terytorium Rosji.

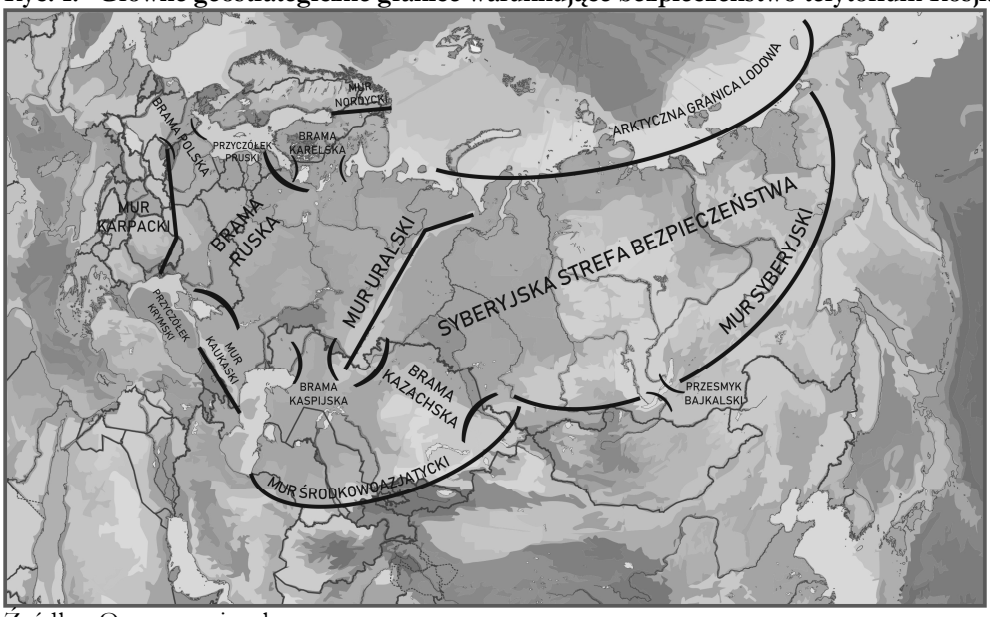

Źródło: Opracowanie własne.

Nie bez znaczenia pozostają wschodnie rubieże Rosji, gdzie nieudaną próbę ekspansji przeprowadziła na początku XX w. Japonia (Polit 2017). Nie podjęła się tego jednak podczas drugiej wojny. Chiny nigdy nie wystąpiły zbrojnie o zwrot ziem im zagrabionych, ale nie jest to wykluczone w przyszłości, szczególnie że już dziś Chiny mają znaczący wpływ na politykę rosyjską. Na chwilę obecną dla Rosji istotna jest kwestia Europy Wschodniej, a także strategicznego dla istnienia kraju Zachodniego Turkiestanu, które tworzą istotne komponenty jej największych stref buforowych.

Rosja wyraźnie próbuje przyjąć najodpowiedniejszą pozycję geostrategiczną na wypadek ewentualnego konfliktu globalnego. Zajęcie Abchazji i Osetii Południowej otworzyło przed Moskwą drogę na Kaukaz Południowy, natomiast zajęcie Krymu i wprowadzenie wojsk na Białoruś utworzyło drogę w centrum międzymorza bałtycko-czarnomorskiego. Konflikt

w Donbasie, który miał na celu podporządkowanie sobie władz w Kijowie (na wzór Białorusi) okazał się fiaskiem (przynajmniej po części). Rosja nie ma zbyt dużych zdolności utrzymania zajmowanych terytoriów ościennych państw, gdyż brak poparcia miejscowej ludności i głębszych wpływów społeczno-kulturowych tworzy historyczny obraz najeźdźcy i eksterminatora – którego nie można uznać za nieprawdziwy. To było przyczyną dezintegracji wielkich tworów politycznych Rosjan. Sposobem na rozwiązanie problemów gospodarczych i pozyskanie środków na finansowanie zbrojeń ma być uzależnienie Europy Zachodniej od dostaw gazu i ropy – via Nord Stream I i II po dnie Bałtyku oraz potencjalny South Stream pod dnie Morza Czarnego, a jednocześnie osłabienie znaczenia polityczno-gospodarczego Europy Wschodniej w celu osłabienia lub likwidacji możliwych skutków gospodarczych mogących wyniknąć z potencjalnego konfliktu (zbrojnego bądź niezbrojnego – wg terminologii za: Koziej 2011). Rosyjska gospodarka napędzana handlem surowcami przeżywa trudności w związku ze światowym kryzysem gospodarczym, stale utrzymującymi się niskimi cenami ropy oraz sankcjami gospodarczymi za wojnę na Ukrainie. Skromne wpływy polityczne słabną, a ościenne państwa szukają korzystniejszych opcji geopolitycznych w obawie o użycie przez Rosjan podobnych form represji jak w konfliktach gruzińskim lub/i ukraińskim. W większej zależności pozostały jedynie kraje Zachodniego Turkiestanu, stające się obecnie tłem dla „konfliktu" rosyjsko-chińskiego z racji ekspansji ekonomicznej Chin w tym obszarze (Górecki 2014). „Państwo Środka" ma nieporównywalnie więcej do zaoferowania (Kaczmarski 2014), szczególnie jeżeli chodzi o napływ kapitału i zakup kaspijskiej ropy, co skłania te kraje do nowej orientacji geopolitycznej, co dla Rosji jest poważnym zagrożeniem. Stąd tak ważne jest dla Rosji zajęcie się Ukrainą i Białorusią, póki nie znalazły się one w strefie wpływów Niemiec (tj. UE).

„Kordon sanitarny" Rosji

Strefy buforowe to z natury niestabilne twory charakteryzujące się silną zmiennością granic lub/i tworzących ją państw. W strefach buforowych występują trzy rodzaje państw: trwałe, okresowe i tymczasowe. Państwa z pierwszej grupy stanowią motor napędowy istnienia strefy i przyczyniają się do rozpadu państw okupujących, co w historii ma swoje potwierdzenie (Polska, Węgry). Druga grupa to państwa duże mono- bądź polinarodowe o niskim potencjale geopolitycznym (Rumunia, Jugosławia). Ostatnią grupę tworzą państwa małe, zależne i marionetkowe (Mołdawia, Kosowo, Bośnia i Hercegowina). Niepodległość krajów w strefie buforowej jest istotna, gdyż służy do ochrony terytorialnej państw hegemonów (głównie regionalnych lub globalnych) oraz tworzy obszar rozdzielający te państwa. Kraje tworzące strefę regulują regionalny lub lokalny układ sił, szczególnie względem rozdzielonych mocarstw, pozostając względnie bezstronne.

Rosja znajduje się w szczególnym układzie czterech stref buforowych tworzących jej „kordon sanitarny". Pierwszą z nich jest tzw. strefa buforowa Europy, oddzielająca Rosję od państw Europy Zachodniej (Wielkiej Brytanii, Francji, a głównie Niemiec). Pełni ona rolę nadrzędną, ze względu na położenie Moskwy i centrum gospodarczego Rosji po zachodniej stronie kraju. Głównym państwem tej strefy jest współcześnie Polska. Kolejną jest kaukaska strefa buforowa, w skład której wchodzą byłe republiki radzieckie – Gruzja, Azerbejdżan i Armenia - oddzielające Rosję od Bliskiego Wschodu, a zwłaszcza Turcji, historycznego rywala w basenie Morza Czarnego. Utworzona po rozpadzie ZSRR środkowoazjatycka strefa buforowa składająca się z byłych republik radzieckich w Turkiestanie, oddziela Rosję również od Islamu oraz od Indii. Najuboższą (pod względem liczby państw i potencjału) jest dalekowschodnia strefa buforowa, na którą składa się rozległa Mongolia, wydzielona w przeszłości przez Rosję z Chin (traktaty w Ajgunie w 1858 r. i Pekinie w 1860 r., na mocy których Cesarstwo Chińskie oddało Rosyjskiemu około 600 tys. km^2 ziem).

Duża rozciągłość równoleżnikowa kraju wymaga wielu zabiegów geopolitycznych i geostrategicznych w celu ochrony granic. Przypuszczalnie rozpad ZSRR nabrał kształtu, jaki odpowiadał geostrategicznym celom Moskwy, pozostawiając byłe republiki związkowe w niekorzystnej dla nich konfiguracji geopolitycznej. Tak więc, w przypadku ewentualnej agresji na Federację Rosyjską, poligonem działań militarnych staną się strefy buforowe, a wyniszczająca gospodarkę i społeczeństwo wojna pogrąży je w wielopłaszczyznowym kryzysie na dziesięciolecia. Ułatwi to podporządkowanie tych państw jako obszarów zależnych lub inkorporowanych, w najlepszym wypadku objętych strefą wpływów Rosji lub mocarstw ościennych. Wbrew temu scenariuszowi George Friedman (2009) jest zdania, że Rosję czeka powolny upadek, a jego pierwszym etapem był rozpad ZSRR.

Podsumowanie i wnioski

Współczesna rewizja porządku politycznego, do tej pory zdominowanego przez Stany Zjednoczone, przywołuje geopolityczne koncepcje okresu zimnej wojny dzielące świat na dwie strefy wpływów, mocarstw lądowego i morskiego, przy czym kontynentalną Rosję w roli hegemona zastąpiły Chiny. Urastające do miana potęgi gospodarczej, stanowią one współcześnie nowy biegun geopolityczny świata. Państwa mające ambicje mocarstwowe, takie jak Niemcy i Rosja, próbują w odmiennych warunkach politycznych zbudować nowy sojusz eurazjatycki – kontynentalny. Niestety dozór i zależność gospodarcza Niemiec od USA, a Rosji od Chin, znacznie utrudnia jego zacieśnienie i formalne powołanie, podobnie jak sprzeciw krajów Europy Wschodniej, w których USA widzą strategicznego sojusznika w konflikcie z Rosją, a Chiny - potencjalną „bramę" do Europy Zachodniej jako

wielkiego rynku zbytu. Federacja Rosyjska, chcąc zachować wpływy i pozycję międzynarodową, musi przewidzieć korzyści jakie płyną z sojuszu z Amerykanami bądź Chińczykami, gdyż nie posiada odpowiedniego potencjału gospodarczego i ludnościowego by się im sprzeciwić, a jest jak najbardziej świadoma, że stanowi istotny element ich geostrategicznej polityki. Sojusz z Chinami jest o tyle trudny, że nie rozwiązano do dziś kwestii rosyjskich aneksji znacznej części północnych terytoriów Państwa Środka. Dzisiaj interesującym jest, czy sytuacja ta ulegnie odwróceniu i Chiny dokonają podobnego zabiegu, gdyż coraz wyraźniejsze stają się ich działania w Turkiestanie Zachodnim, a ekonomiczna „kolonizacja" Syberii staje się faktem.

Rosja, nie chce zrezygnować z narzędzia, jakim jest aneksja terytorialna (jak za czasów Imperium Rosyjskiego czy byłego *Pax Sovietica*) na rzecz aneksji gospodarczej (czyli możliwego *Pax Russiae*). Musi więc zmierzyć się z konsekwencjami utraty bezpośrednich wpływów w spykmanowskim Rimlandzie na rzecz silniejszych Chin i Niemiec, a także nowo tworzącego się mocarstwa islamskiego, które wyłoni się z jednego z trzech największych muzułmańskich krajów: Turcji, Iranu lub Arabii Saudyjskiej.

Niemożliwość stania się silnym hegemonem regionalnym spowoduje, że władztwo rosyjskie nie rozszerzy się poza obszar byłego Związku Sowieckiego, a wspieranie chińskiej hegemonii może dodatkowo zagrozić temu obszarowi działań. Pozostaje jednak w sferze domysłów, jaką taktykę zastosuje Rosja wobec Chin. Czy pozostanie we współpracy z Chinami do końca, czy też może ułoży się z Zachodem – UE lub/i USA? Trzeba tu jednak zauważyć, że wydaje się zasadnym druga z opcji, a to dlatego, że wzmacnianie mocarstwa tuż przy własnej granicy, w którego terytorium ingerowało się kilkukrotnie, nie skończyło się dobrze w żadnej ze znanych historii. Nic nie jest jednak do końca pewne, gdyż ostatecznie (jak już bywało w przeszłości) poprzez konsekwentne i przemyślane zabiegi geopolityczne Rosja stanie ostatecznie po stronie zwycięzców.

Literatura

Adamiec, P., 2008, *Modernizacja Sił Zbrojnych Chińskiej Republiki Ludowej. Chinese Military Modernization*, Forum Politologiczne, t. 8, s. 117-156.

Barabasz, A., Koszel, B., Księżniakiewicz, M., 2016, *Przywództwo Niemiec i Francji w Unii Europejskiej w XXI w. Problemy i wyzwania*, Zakład Badań Niemcoznawczych UAM, Poznań.

Chełminiak, M., 2010, *Obwód Kaliningradzki Federacji Rosyjskiej w rosyjskich koncepcjach geopolitycznych*, Przegląd Geopolityczny, 2, s. 65-76.

Cimek, G., 2013, *BRICS - w kierunku nowego reformizmu w polityce międzynarodowej*, Przestrzeń Społeczna (Social Space), 3/1 (5), UMCS, Lublin, s. 128-158.

Departament Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi, 2012, *Aspekty bezpieczeństwa militarnego w ujęciu Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego,* Bezpieczeństwo Narodowe, nr III-IV, (23-24), s. 37-54.

Eberhardt, P., 2010, *Rosyjski panslawizm jako idea geopolityczna*, Przegląd Geopolityczny, 2, s. 43-64.

Eberhardt, P., 2013, *Geneza niemieckiej koncepcji „Mitteleuropy"*, Przegląd Geograficzny, 7, 44, s. 463-483.

Friedman, G., 2009, *Następne 100 lat. Prognoza na XXI wiek*, AMF Plus Group, Warszawa.

Gołaś, K., 2011, *Region Kaukazu w polityce Federacji Rosyjskiej – wybrane aspekty*, Przegląd Geopolityczny, 3, s. 109-124.

Gotkowska, J., 2012, *Reforma Bundeswehry. Transformacja armii wraz z emancypacją polityki bezpieczeństwa RFN*, Nowa Europa, Przegląd Natoliński, 1 (12), Centrum Europejskie Natolin, Warszawa.

Górecki, W., 2014, *Coraz dalej od Moskwy. Rosja wobec Azji Centralnej*, Prace OSW, 48, Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, Warszawa.

Herasymenko, V., 2016, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec obszaru postradzieckiego w świetle paradygmatu realistycznego*, Przegląd Geopolityczny, 18, s. 125-135.

Ištok, R., Plavčanová, D., *Russian geopolitics and geopolitics of Russia: phenomenon of space,* European Journal of Geopolitics, 1, 2013, pp. 61-94.

Jaczyński, S., Kunikowski, J., 2016, *Kultura bezpieczeństwa: potrzeby i uwarunkowania. T. 1, Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Marianowi Cieślarczykowi z okazji siedemdziesiątych urodzin,* Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, Siedlce, s. 291–314.

Jankowski, D., 2010, A*naliza BBN nt. planowanej reformy Bundeswehry*, Departament Analiz Strategicznych Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa.

Kaczmarski, M., 2014, *Rosja – obywatelka świata*, [w:] Brzezicki A. (red.), Nowa Europa Wschodnia, 3-4, XXXV, Wrocław-Kraków, s. 61-66.

Kiwerska, J., 2010, *USA–Unia Europejska. Stan i perspektywy relacji transatlantyckich,* Rocznik Integracji Europejskiej, nr 4, s. 67-86.

Kłaczyński, R., 2017, *Rosyjsko-chińska rywalizacja o surowce energetyczne Zachodniego Turkiestanu*, Przegląd Geopolityczny, 20, s. 74-85.

Koziej, S., 2011, *Teoria sztuki wojennej*, Bellona, Warszawa.

Kreutz, A., *Russian problem: Russia's place in the world – an attempt at historical and geopolitical analysis*, European Journal of Geopolitics, 1, 2013, pp. 109-157.

Le Rider, J., 2013, *"Mitteleuropa": środkowoeuropejskie miejsce pamięci*, Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej, 104/4, s. 5-16.

Madej, A., 2015, *Chińska obecność na rosyjskim Dalekim Wschodzie: uwarunkowania i stereotypy*, Bezpieczeństwo Narodowe , 4, s. 81–101.

Mazurkiewicz, B., 2017, *Zmiany w postrzeganiu przestrzeni a geopolityka we współczesnej Rosji*, Przegląd Geopolityczny, 22, s. 117-127.

Mihailov, V., 2010, *Państwa i narody bałkańskie w świadomości geopolitycznej Rosji. Rosja w świadomości geopolitycznej państw i narodów bałkańskich*, Przegląd Geopolityczny, 2, s. 77-92.

Piskozub, A., 2011, *Eurazja, czyli trzy części świata na wspólnym kontynencie*, Przegląd Geopolityczny, 4, s. 9-42.

Polit, J., 2017, *Japonia wobec rewolucji bolszewickiej w Rosji, 1917–1922*, Dzieje Najnowsze, Rocznik XLIX , 4, Kraków, s. 51-73.

Potulski, J., 2009, *Wienamin Siemionow Tien-Szanski jako twórca rosyjskiej szkoły geopolityki*, Przegląd Geopolityczny, 1, s. 47-54.

Potulski, J., 2010, *„Rosja wyparta z Europy" – konsekwencje dla porządku międzynarodowego na progu XXI w.*, Środkowoeuropejskie Studia Polityczne, nr 1, s. 97-110.

Sawicka, M., 2009, *Rosyjska odpowiedź na zachodni globalny projekt*, Przegląd Geopolityczny, 1, s. 81-90.

Skrzyp, J., 2018, *Chiny i Stany Zjednoczone Ameryki w ujęciu geopolitycznym*, Przegląd Geopolityczny, 23, s. 9-23.

Stach, Ł., Sacharczuk, P., 2017, *Morze Południowochińskie jako miejsce rywalizacji geopolitycznej i wyścigu zbrojeń morskich w Azji Południowo-Wchodniej*, Przegląd Geopolityczny, 20, s. 138-161.

Surowiec, K., 2016, *Aleksander Dugin i jego poglądy - Eurazja, geopolityka a Polska*, Minkina M., Kaszuba (red. nauk.), *Polska - Rosja: polityka bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej. Kontynuacja i zmiana*, Pracownia Wydawnicza Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, Siedlce, s. 141-150.

Sykulski, L., 2017, *Rosyjska myśl geopolityczna po upadku komunizmu*, Przegląd Geopolityczny, 21, s. 88-100.

Świder, K., 2014, *Geneza geopolityki w Rosji (między teorią a praktyką)*, Przegląd Geopolityczny, 8, s. 149-164.

Urbański, M., 2015, *Ostatnia doktryna wojenna Federacji Rosyjskiej – dawny Związek Radziecki w nowej odsłonie?*, Przegląd Geopolityczny, 13, s. 19-38.

Wasiuta, O., 2014*, Integracja Rosji jako globalny projekt geopolityczny Rosji*, Przegląd Geopolityczny, 7, s. 37-60.

Wilczyński, P. L., 2010, *Terytorium w myśli strategiczno-wojskowej*, Przegląd Geopolityczny, 2, s. 101-120.

Wilczyński, P. L., 2015, *Wydobycie bogactw mineralnych w krajach NATO i w obszarze postsowieckim*, Przegląd Geopolityczny, 12, s. 109-132.

Kowalczyk, K. A., 2019, *Geopolityczne dążenia współczesnej Rosji*,
Przegląd Geopolityczny, 27, s. 78-92.

Geopolitical aspirations of modern Russia

The geographic location of Russia has for centuries been an important factor in its geostrategic security. As a result of the development of the economy and, in particular, technologies, after the Second World War, changes in the policy took place, which made the borders of Russia no longer as safe as it could result from its location. There has been an increase in the importance of buffer zones, which nowadays take over not so much the roles of the theater of warfare, but the zones of struggle for political and economic influence. In the 21st century, when wars are on a completely different plane, Russia is mentally in the nineteenth-century ways of international rivalry. The century started, in which the global hegemony has been devalued, where the polycentric system of hegemony arises, and the empires are created not in a territorial but economic sense, should bring Russia a great change. In front of the largest country in the world, there are two possibilities: either it will cease to pursue its current policy and once again become a major force on the international arena as the former Russian Empire, or it will be marginalized not only in the Eurasian part of the world but also in the global sense.

Key words: hegemony, buffer zones, Eurasia, Russia.